

24 lipca 2008



Program zwalczania choroby Aujeszkyego w świętokrzyskim

W 2008 roku rozpoczęła się w Polsce realizacja programu zwalczania choroby Aujeszkyego u świń. Choć nie groźna dla człowieka, w hodowli trzody chlewnej powoduje wysokie straty ekonomiczne. Przypadki wystąpienia tego wirusa podlegają w Polsce obowiązkowi rejestracji. W województwie świętokrzyskim w ramach programu badaniami monitoringowymi zostaną objęte wszystkie stada trzody chlewnej.

W 2008 roku rozpoczęła się w Polsce realizacja programu zwalczania choroby Aujeszkyego u świń. Choć nie groźna dla człowieka, w hodowli trzody chlewnej powoduje wysokie straty ekonomiczne. Przypadki wystąpienia tego wirusa podlegają w Polsce obowiązkowi rejestracji. W województwie świętokrzyskim w ramach programu badaniami monitoringowymi zostaną objęte wszystkie stada trzody chlewnej.

Na podstawie pobranych próbek krwi określony zostanie procent zakażonych wirusem tej choroby stad w gospodarstwach utrzymujących trzodę chlewną. W pierwszym etapie zostaną ujawnione te, które są wolne od choroby Aujeszkyego. Potem badanie krwi zwierząt zostanie przeprowadzone jeszcze raz w celu wykrycia potencjalnych nosicieli wirusa. Dopiero gdy trzykrotnie zostanie uzyskany ujemny wynik, hodowla będzie mogła być uznana przez powiatowego lekarza weterynarii jako wolna od tej choroby.

Dzięki badaniom i wyeliminowaniu tej choroby hodowcy i producenci, nie tylko z województwa świętokrzyskiego, będą mogli rozszerzyć rynki zbytu oraz otrzymać gwarancję zdrowotną wymaganą w niektórych krajach Unii Europejskiej.

Na program przeciwdziałania chorobom bydła i trzody chlewnej, w tym zwalczanie choroby Aujeszkyego Komisja Europejska przekaże resortowi rolnictwa ok. 5 mln euro.

Zakończenie programu planowane jest do 2013 roku. Po uzyskaniu przez poszczególne powiaty lub województwa statusu urzędowo wolnych od tej choroby, Główny Lekarz Weterynarii wystąpi do Komisji Europejskiej z wnioskiem o uznanie tych regionów za bezpieczne. Może to jednak nastąpić dopiero, gdy przez co najmniej 2 lata na terytorium uznanym za urzędowo wolny od wirusa nie wystąpi żaden przypadek choroby Aujeszkyego.